

Golo Mann jedzie na emigrację

Golo Mann, syn wielkiego pisarza niemieckiego Tomasa Manna, postanowił opuścić NRF i udać się na emigrację do Szwajcarii. Wiadomość tę podał na konferencji prasowej w Belgradzie generalny sekretarz Europejskiego Zrzeszenia Dziennikarzy pisarz włoski Vigorelli. Wiadomość otrzymał w liście od Golo Manna.

W Belgradzie rozpoczęła się wczoraj konferencja okrągłego stołu redaktorów naczelnych największych europejskich czasopism literackich. Golo Mann zawiadomił sekretariat tej konferencji, że nie może w niej wziąć udziału, ponieważ nie jest już redaktorem naczelnym zachodniemieckiego pisma literackiego „Neue Rundschau”. Opuścił on NRF, ponieważ nie chce dłużej żyć w tym kraju ze względu na warunki polityczne panujące tam.

Jego ojciec Tomasz Mann wybrał tę samą drogę w 1933 r. kiedy to postanowił opuścić faszystowskie Niemcy. (PAP)

Wczoraj PRZED 20 LATY

SOBOTA, 28 KWIETNIA 1945 R.

● Jak podaje Radzieckie Biuro Informacyjne, 26 kwietnia został ostatecznie zdobyty Szczecin, stolica Pomorza Zachodniego. Zaszczepił ten przypadek w udziale wojskom II Frontu Białoruskiego. Nadal trwają krwawe walki na ulicach Wrocławia. W Czechosłowacji zajęto 26 kwietnia dalszych 30 miejscowości. Na zachodzie Europy w ręce sprzymierzonych wpadła Brema.

● Konferencja w San Francisco obraduje. Na porządku obrad — zagadnienie stworzenia organizacji mającej na celu zapewnienie światowego pokoju. Obrady mają trwać 8 tygodni.

● We Włoszech wybuchło powstanie przeciwko faszyzmowi. Walki objęły Mediolan, Genuę, Turyn i Como. Miejscowości te zostały opanowane przez powstańców.

● „Głos” drukuje wypowiedź Prezydenta Polski i Premiera Rzeczypospolitej na konferencji prasowej w Moskwie. Obaj mężowie stanu odpowiedzieli korespondentom prasy radzieckiej i zagranicznej na wiele zasadniczych pytań dotyczących m.in. normalizacji stosunków polsko-radzieckich w wyniku podpisania układu o przyjaźni i pomocy, reorganizacji rządu polskiego itp.

● Powiat międzyrzecki przyjął pierwszych 1800 repatriantów. W ciągu dwu dni od momentu przybycia, Polacy z Buga otrzymali przydziały gospodarstw i domostw.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączący wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Plenum KW PZPR wytyczyło kierunki rozwoju przemysłu i rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

Oplaci się więc budować fabrykę przetwórczą.

Dyrektor Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Smolicach — **S. Hemmerling** omawiał wpływ właściwego nawożenia na wysokość zbiorów, oraz warunki upowszechnienia wśród chłopów wymiany ziarna na pasze. Warunkami tymi są: ciągłość i terminowość dostaw pasz, ich niezawodna jakość oraz różnorodność. Sprawy te poruszał również w swoim wystąpieniu I sekretarz KP PZPR w Gostyniu — **J. Ławniczak**, który sygnalizował m.in. palący problem niedostatku wody dla celów rolniczo-hodowlanych w tym powiecie.

Kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — **W. Waligóra**, omawiając wpływ metod pracy organizacyjnej wiejskich i służby agrotechnicznej na upowszechnianie nowoczesnych metod uprawy roli i hodowli wykazał, że najefektywniejsze są metody pokazowe.

Sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Kółek Rolniczych — **J. Szymczak** — podkreślił istnienie dużego opóźnienia w rozbudowie zaplecza technicznego mechanizacji wsi.

I sekretarz KP PZPR w Szamotułach — **B. Stachowiak** w obszernym wywodzie liczbowym udowodnił wysoką opłacalność nawożenia łąk oraz „wieltrzonego” przechowywania ziemniaków przez okres zimy.

Górnik z Kopalni Konin — **H. Kluska** postulował, aby Komitet Wojewódzki partii interweniował w resorcie górnictwa o przyspieszenie wydania decyzji wykonawczych w sprawie rozpoczęcia budowy nowej odkrywkowej kopalni we Władysławowie koło Turka.

Sekretarz KM PZPR w Kaliszu **J. Haft** omawiał wyniki dyskusji i sporządzonych bilansów wykorzystania mocy produkcyjnej włókienniczej

przemysłu Kalisza. Wyniki te pozwolą prawidłowiej ustawić plany produkcyjne i obniżyć jej koszty. Podkreślając znaczenie jakości wyrobów, mówca stwierdził, iż około 80 procent przyczyn braków tkwi wewnątrz zakładów.

I sekretarz KP PZPR w Chodzieży — **K. Purgiel** stwierdził, że dyskusja nad 5-letnią zaktywizowała klasę robotniczą Chodzieży, pozwoliła lepiej dojrzeć blaski i cienie fabryk. Załogi złożyły wiele wniosków, z których szereg zostało już uwzględnionych. Niemniej jednak nie otrzymały one dotąd odpowiedzi resortu na trzy ważne dla Chodzieży postulaty: w sprawie utworzenia centralnej szamotowni i uruchomienia produkcji osłon szamotowych (dla 3 fabryk ceramiki szlachetnej) oraz przydziału nowoczesnych automatów dla Huty Szkła w

Ujściu, co warunkuje powodzenie eksportu butelek.

Po wystąpieniach kolejnych dyskutantów: **W. Paszyński** go z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1, który postulował przyspieszenie budowy II etapu Huty Aluminium w Malińcu; **T. Czajki** — I sekretarza KP PZPR w Krotoszynie, omawiającego możliwości wykorzystania surowców miejscowych powiatu oraz **A. Szyperskiego** — dyrektora Woj. Zjednoczenia Mechanizacji Rolnictwa, który mówił o problemach warunkujących rozwój mechanizacji wielkopolskiej wsi — zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR — **Marian Spychalski**.

Na zakończenie plenum podjęto uchwałę o głównych kierunkach rozwoju przemysłu i rolnictwa w latach 1966—70. (pch)

Posiedzenie komitetów FJN Poznania i województwa

Dokończenie ze str. 1

1966—70 swój udział w handlu zagranicznym.

E. Zimmer omówił również dalszy rozwój produkcji rolnej. Nakłady inwestycyjne na ten cel wyniosą ponad 15 mld. złotych.

Program województwa przewiduje wybudowanie w następnym 5-leciu około 180 000 izb mieszkalnych, to jest o 25 000 izb więcej niż planuje się zrealizować w obecnej 5-lacie. Poznaniowi ma przybyć około 64 000 izb. Dużo uwagi poświęcił się też w następnych latach sprawom remontów domów mieszkalnych. W Poznaniu np. wyremontuje się ponad 2000 obiektów.

Programy wyborcze dla Poznania i województwa uwzględniają też rozwój komunikacji, sieci handlowej i usługowej, urządzeń komunalnych i zdrowotnych. M. in. zaprojektowano elektryfikację linii kolejowej Poznań—Wrocław i przebudowę niektórych przejazdów kolejowych w Poznaniu.

W celu zabezpieczenia pełnej realizacji reformy szkolnej przewiduje się wybudowanie w województwie około 150 budynków (w tym 100 szkół podstawowych), a w Poznaniu 34 obiekty szkolne.

Na zakończenie referatu E. Zimmer podkreślił znaczenie i wagę kampanii wyborczej. Powiedział on m. in., iż powinna się ona przyczynić do pogłębienia świadomości socjalistycznej, wzrostu aktywności produkcyjnej wśród ludzi pracy oraz do czynnego poparcia programu FJN.

W dyskusji kolejno zabierali głos przedstawiciele partii i stronnictw politycznych, związków zawodowych, wojska, nauki, organizacji młodzieżowych, działacze bezpartyjni oraz społecznych organizacji katolickich. Wszyscy dyskutanci w swoich wypo-

wiedziach poparli przedłożone programy wyborcze oraz podkreślali, że dołożą starań do ich pomyślnej realizacji.

Głos zabrało 14 działaczy: prezes WK ZSL — **J. Wroniak**, przewodniczący WK SD — **F. Schmidt**, przewodniczący WKZZ — **Z. Ceglowski**, dowódca Lotnictwa Operacyjnego — gen. **F. Kamiński**, Budowniczego Polskiej Ludowej, prof. dr **W. Dega**, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW — **S. Walendowski**, członkini Poznańskiego Komitetu FJN — **M. Świt**, sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Kółek Rolniczych — **J. Szymczak**, I sekretarz KP PZPR w Koninie — **K. Lamprycht**, przedstawiciel Stowarzyszenia PAX — **J. Lis**, sekretarz generalny Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego — **J. Makowski**, I sekretarz KP PZPR w Ostrowie — **J. Majerek**, przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN w Kaliszu — **S. Nałecz** oraz przewodniczący Dzielnicowego Komitetu FJN Wilda — **J. Kandulski**.

Następnie projekt uchwały przedłożył przewodniczący Poznańskiego Komitetu FJN — **prof. dr S. Smoliński**. W uchwale, przyjętej jednogłośnie, czytamy m. in.: „Wyrażając pełne poparcie dla przedłożonego programu, zdajemy sobie sprawę, że jego wykonanie zależy od zwiększonego wysiłku całego społeczeństwa, od czynnej jego postawy, inicjatywy i gospodarności.” „Zbrany na plenarnym posiedzeniu aktyw Poznań i województwa przyjmują i zatwierdza przedłożony i przedyskutowany program wyborczy na okres kadencji Sejmu i rad narodowych oraz postanawia dołożyć wszelkich starań, by dzień wyborów stał się powszechną manifestacją jedności społeczeństwa Wielkopolski wokół zadań nakreślonych w programie.”

(an)

Stale trzeba doskonalić metody gospodarowania

Omówienie przemówienia Mariana Spychalskiego

Marian Spychalski podkreślił ścisły związek prac plenum z kampanią polityczną, jaką są wybory do Sejmu i rad narodowych. Kampania ta niesie z sobą także olbrzymie ożywienie życia gospodarczego i wciąga coraz szersze kręgi mas pracujących do udziału w zarządzaniu gospodarką.

Znamiennym przykładem udziału mas w zarządzaniu i planowaniu były dyskusje nad planami rozwoju na lata 1966 do 1970 oraz opracowywanie planów alternatywnych. Dzięki aktywnej postawie załóg fabrycznych, mając na uwadze harmonijny rozwój regionu, znaleziono wiele możliwości lepszego powiązania inwestycji centralnych z miejscowymi rezerwami siły roboczej i surowców, rezerwami tkwiącymi w przemyśle i rolnictwie Wielkopolski oraz samego Poznania.

Ale planowanie to dopiero początek pracy — mówił dalej M. Spychalski. Trzeba szukać bez przerwy doskonalszych rozwiązań ekonomicznych, technologicznych i organizacyjnych. Trzeba szukać sposobu bardziej efektywnego wydatkowania środków inwestycyjnych z pożytkiem dla całej gospodarki narodowej i regionu a więc z pożytkiem dla tych ludzi, którzy przejmują wiele inicjatyw aby pomnażać nasze bogactwo narodowe a jednocześnie polepszać swój byt.

W nawiązaniu do problemu zatrudnienia kobiet, zwłaszcza w Poznaniu, w którym rozbudowywany będzie przemysł precyzyjny, M. Spychalski zwrócił uwagę na pilną potrzebę zawodowego kształcenia kobiet, dalszy rozwój usług dla ludności i zapewnienia kobiecie pracującej opieki nad jej dzieckiem w ramach własnych możliwości ludności. Przy dalszym rozwoju inicjatywy społecznej, można taką opiekę zapewnić bez kosztownych nakładów na budownictwo nowych przedszkoli.

M. Spychalski wskazał na duże rezerwy wzrostu produkcji i możliwości rozwiązania regionalnych problemów zatrudnienia poprzez pełne wykorzystanie lokalnej bazy su-

rowców i odpadów produkcyjnych w różnych formach przetwórstwa i wytwórczości.

Przechodząc do podstawowych problemów w rolnictwie, M. Spychalski podkreślił wagę sporządzania bilansów paszowych w powiatach, gromadach a nawet wsiach. Bez tego praktycznie, niemożliwe jest rozwiązanie wielu trudności paszowych związanych ze wzrostem hodowli. Wymiana pasz przemysłowych za zboże, przebiegałaby lepiej gdyby była wykonana poważna i odpowiedzialna praca organizacyjna związana z tą sprawą.

Na zakończenie swego wystąpienia M. Spychalski poruszył szereg problemów związanych z treścią agitacji politycznej w kampanii wyborczej. Musimy energicznie demaskować fałsz i obłudę zagranicznej, wrogiej nam propagandy, obliczonej na osłabienie wiary mas z władzą ludową, naruszanie jedności narodowej i pozycji naszej ojczyzny. Upoważnia nas do tego poczucie siły i bezpieczeństwa Polski Ludowej, wypływające z wielkich osiągnięć w ciągu minionych 20 lat, coraz większe znaczenie naszego kraju na arenie międzynarodowej, co znalazło dalsze, mocne oparcie po zawarciu nowego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską a ZSRR, który jednocześnie jest decydującym czynnikiem stabilizacji bezpieczeństwa naszego narodu, jego pokojowej pracy nad rozwojem naszej, budującej socjalizm ojczyzny.

Dzień Transportowca w Gnieźnie i Poznaniu

Tegoroczny Dzień Transportowca i Drogowca przypadał na 24 bm., ale dopiero wczoraj odbyły się wojewódzkie akademie z tej okazji. W gnieźnieńskim Teatrze im. A. Fredry, zorganizowana została uroczystość wielkopolskich drogowców. Akademiami ta odbyła się właśnie w Gnieźnie, gdzie tamtejszy Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych zdobył I miejsce i Sztandar Ministra Komunikacji i ZG ZZ Transportowców i Drogowców w ogólnopolskim współzawodnictwie. Zwycięskiej załodze sztandar wręczył wiceminister Komunikacji **A. Gajkiewicz**, który zaszczylił swoją obecnością akademię w Gnieźnie.

Kilkunastu zasłużonych drogowców województwa poznańskiego otrzymało honorowe odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Złote i srebrne odznaki związkowe oraz wiele kwiatów od licznych delegacji zakładów pracy Gniezna i innych miejscowości. Na zakończenie akademii został odczytany list I sekretarza KW PZPR J. Sztylaka, który życzył drogowcom województwa poznańskiego dalszych sukcesów w pracy i życiu osobistym.

W godzinach popołudniowych w poznańskiej Operze odbyła się akademie środowiskowa PKS. M. in. wziął w niej udział przewodniczący WKPG **W. Hempowicz**. Głównym punktem uroczystości było wręczenie załozce Oddziału Remontowego PKS w Poznaniu Sztandaru Ministra Komunikacji i ZG ZZ Transportowców i Drogowców za I miejsce wśród zakładów tego typu na terenie kraju. (st)

Akademia wojewódzka drogowców

Wydział Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej organizuje uroczystość z okazji Dnia Transportowca i Drogowca — dla aktywistów związkowych i drogowych, oraz wyróżniających się kierowców pracujących na drogach lokalnych.

Odbydzie się ona 28 bm. w sali Studium Nauczycielskiego w Kaliszu przy ul. Zubrzyckiej 28/30 o godz. 11. W programie: referat o okolicznościach, wręczenie odznaczeń, nagród i dyplomów oraz część artystyczna. (emp)

O czym mówi się w NRF?

Francusko-radzieckie „tête à tête”

Czterdzienną wizytę ministra Gromyki w Paryżu powitano w NRF wyjątkowo pesymistycznymi komentarzami. „Radziecko-francuskie tête à tête, to zły znak” — wróżył w przededniu przybycia Gromyki do Francji „Westfaelsche Rundschau”.

Ale nie ograniczono się tylko do wróżb. Zaczęto wytykać V Republici i nietykty, i przewinięcia wobec zarenkich sojuszników. Trzeba przynajmniej, iż zarzutów nazbierało się немало.

Zacznijmy od wylizania nietaktów: ▲ Francja wykorzystwała konflikt NRF z państwami arabskimi, natychmiast wysyłając na Bliski Wschód misje gospodarcze, które prowadzą rekonesans co do możliwości zajęcia miejsca po zachodniemieckich samolotach a la Hallstein.

▲ Francja uniemożliwiła odbycie konferencji ministrów spraw zagranicznych państw EWG, która, według propozycji włoskiej, miała obradować nad politycznym zjednoczeniem Europy; jednocześnie zaś zgłosiła na przyszłą konferencję na szczycie państw EWG, warunki nie do przyjęcia przez pozostałych pięciu uczestników.

▲ Francje zawarła niedawno z ZSRR umowę w sprawie przyjęcia przez Związek Radziecki francuskiego systemu kolorowej telewizji („Secam”); ze względu na to, iż system ten zostanie przyjęty według wszelkiego prawdopodobieństwa także przez NRD (Eurowizja), NRF musi wybić: albo zrezygnować z własnego systemu, albo z oddziaływania na telewizorów poza granicami NRF.

▲ Francja chciała w początkach kwietnia zmusić Wielką Brytanię i Stany Zjed-

noczone do wspólnego demarche przeciwko bońskim projektom odbycia prowokacyjnego posiedzenia Bundestagu na terytorium nie należącym do NRF — w Berlinie zachodnim.

Tym samym jednak doszliśmy do „grzechów głównych” Francji „notorycznie uprawiającej politykę kosztów Niemiec”, przy czym — jak wyjaśnia zgłaszając to oskarżenie hamburski „Der Spiegel” — „Najbardziej niebezpieczną dla Niemiec (imperialistycznych) jest wszakże wschodnia polityka generała (de Gaulle’a).”

Tak bowiem nagle przypominano sobie w NRF — że już na pierwszą z tej prezydenckiej konferencji prasowej, w marcu 1959 roku, de Gaulle potwierdził ostateczny charakter granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Wyrażnie też lekceważąc sobie ewentualny gniew Bonn — tak stanowczo historyzującą przy wszelkich kontaktach innych państw niesocjalistycznych z NRD — de Gaulle pertraktuje z tym drugim państwem niemieckim, zmuszając rząd zachodniemiecki (bojący się skompromitowania swą doktrynę Hallsteina) do udawania dyplomatycznej ślepoty. W efekcie po dziś dzień oficjalnie w Bonn „nie dostrzega się”, iż w Paryżu działa stale i to pod oficjalnym tytułem Misja Izby Handlu Zagranicznego NRD. Ze coraz bardziej zacieśniają się gospodarcze kontakty francu-

sko-NRD-owskie, ujmowane w ramy oficjalnych dokumentów międzypaństwowych (pisaliśmy o tym niedawno w „Głosie”). Ze ostatnio jeszcze — na dobitkę — przez państwowego koncernu samochodowego „Renault” przebywał w Berlinie Demokratycznym, by zawrzeć z ministrem handlu NRD umowę w sprawie sprzedaży kompletnych urządzeń dla wytwórni samochodów osobowych; przy tym — rzecz pamiotna — w sprawie zakupu tych urządzeń, oddawanych teraz NRD na zasadzie długoterminowego kredytu (co jest wyraźnym lekceważeniem założeń NATO), pertraktowały bezzwłocznie w Paryżu zachodniemieckie zakłady „Volkswagena”.

Co ważniejsze zaś i co szczególnie rozgorycza rząd dżęcy polityków NRF: de Gaulle coraz wyraźniej wychodzi naprzeciw radzieckim propozycjom rozwiązania problemu niemieckiego. Przykładem enuncjacji złożone przez de Gaulle’a w lutym bieżącego roku podczas głośnej konferencji prasowej, kiedy to podkreślił prawa sąsiadów Niemiec do współdecydowania o granicach i stopniu uzbrojenia Niemiec.

Nie dziwnego więc, że zachodniemieccy komentatorzy wizyty ministra Gromyki w Paryżu obawiają się wszystkiego najgorszego. Piszą o bliskości groźby radziecko-francuskiego układu o przyjaźni. Wszak — przypominają — de Gaulle nie przypad-

kowo oświadczył: „Stuletnia sympatia oraz pokrewieństwo materialnych interesów skłaniają Francuzów i Rosjan do stałego, wbrew wszelkim przeszkodom, zbliżania się”.

Snując też takie lub inne prognozy co do terminu zawarcia układu francusko-radzieckiego, prasa zachodniemiecka ujawnia swym czytelnikom z żalem, iż w każdym razie Francja nie postąpiła tak wielkodusznie wobec sukcesorów Trzeciej Rzeszy, jak Waszyngton, który zabronił żołnierzom amerykańskim, stacjonującym w Niemczech, świętować dwudziestą rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem. Ba, właśnie na 8 maja Francuzi przygotowali szczególnie bolesne dla Bonn i odwetowych kół w Niemczech zachodnich demonstracje tradycji francusko-radzieckiej.

Podczas paryskiej defilady, mającej odbyć się dla uczczenia dwudziestej rocznicy bezwzględnej kapitulacji niedobitków Wehrmachtu, ramię w ramię z oddziałami wojsk francuskich ma przemarszerować przez Pola Elizejskie delegacja Armii Radzieckiej. Zarazem do Moskwy, na obchody tejże samej rocznicy, de Gaulle wysłał oficjalnie delegację weteranów sławnego dywizjonu myśliwskiego „Normandie — Niemen”, w szeregach którego walczyli pod radzieckim niebem przeciwko wspólnemu wrogowi francuscy ochotnicy.

Wystarczy więc „grzechów” Paryża, by nad Renem w napięciu i z obawą śledzono pobyt radzieckiego ministra spraw zagranicznych we Francji.

MACIEJ OLSZEWSKI

Już w godzinach południowych 25 stycznia dowódca 1 Frontu Białoruskiego, marszałek Żukow, przychylając się do wniosków rad wojennych 8 armii gwardii i 1 armii pancernej gwardii, zaakceptował plany działań na najbliższe dni. Nowe koncepcje miały zresztą jeszcze jedną zaletę. Pozwalały także użyć całości sił 2 armii pancernej gwardii generała Bogdanowa do działań wiodących pierwotnych planów: do sforsowania Noteci pomiędzy Wieleciem a Uściem i przeprowadzenia natarcia. Takie zaś rozszerzenie frontu natarcia i zwiększenie sił wyznaczonych do kontynuowania operacji w tej fazie poznańsko-odrzańskiej, zmniejszało znacznie niebezpieczeństwo kontrataków niemieckich w odsłoniętej teraz na 160 kilometrów prawe skrzydło zgrupowania 1 Frontu Białoruskiego.

Zanim więc upłynął pierwszy dzień sprawowania przez Himmlera dowództwa nad świeżo tworzoną Grupą Armii „Wisła”, radziecki przeciwnik podjął działania, których rozmachu i szybkości nie przewidywał nawet oceniany jako czarnowidz szef oddziału wywiadowczego OKH, generał Gehlen.

Katkowcy — już nie tylko oddziałami wydzielonymi, lecz także całymi brygadami — przeszli do pościgu ku brzegom Obrzy, by zająć wzdłuż jej wschodniego brzoza pozycje wyjściowe do ataku na pozycje trzcielska. Jednostki 1 gwardyjskiego korpusu pancernego pułkownika Babadżianiana parły na Pniewy i ślad w kierunku Trzciela. Zarazem czołgiści 8 korpusu pułkownika Dermowa — którzy co dopiero zajęli Rakoniewice — jeszcze nocą na 26 stycznia mieli opanować Wolsztyn.

*

Niemal jednocześnie do generała Bogdanowa docierały dyrektywy marszałka Żukowa w sprawie powrotu 2 armii pancernej gwardii na kierunek Noteci i Odry oraz informacje dostarczone przez Polaków, z których wynika, iż niemiecka obrona linii Noteci najsłabsza jest właśnie w rejonie Czarnkowa.

Generał Bogdanow nie zwleka. Nałychmiast — jest godzina 13 — kieruje do dowódcy 1 korpusu zmechanizowanego generała Kriwoszeina rozkaz by przetrwał atak przez Warle pod Obornikami, zablokował Niemców okopanych na lewym brzożu tylko

204

nieznacznymi siłami, resztę zaś wojsk korpusu skierował jak najszybciej pod Czarnków, wykorzystując moment zaskoczenia zajął go, sforsował Notecę i kontynuował natarcie na zachód. Generał Kriwoszeina wyznacza rolę taranu 219 brygadzie pancernej. Za nią mają nacierać pozostałe brygady.

Teraz przynoszą profil harce wydzielonego oddziału 19 brygady zmechanizowanej, który onekadz przepłoszył poza Notecę wszystkie siły niemieckie. Czołgi 219 brygady szarżując bez przeszkód, w ciągu niespełna dwóch godzin pokonują ponad sześćdziesięciokilometrową trasę i około godziny piętnastej docierają pod Czarnków. Rozwijają się do szturmu.

Jako pierwszy przebiega się przez prawie puste umocnienia pluton czołgów starszego lejtnanta W. Dyluka. Trzy T-34 niszczą przy tym od razu baterie dział przeciwpancernych, dwa schrony bojowe, fizylierzy desantu czołgowego oczyszczają od Niemców kilka domów.

Alle hitlerowcy, otrzaskawszy się rychło z pierwszego szoku i zorientowawszy się, iż mają do czynienia wciąż jeszcze z niewielkim tylko oddziałem radzieckim, przypuszczają zaciekle kontratak. Robi się „gorąco”. Sa straty. Mimo to skraj miasta zostaje utrzymany do czasu nadejścia głównych sił 219 brygady. To przesadza już los walk o sam Czarnków.

Niemcy wszakże wysadzili mosty przez Notecę. Próbuja też nie przepuścić poza rzekę nacierających pododdziałów piechoty zmotywowanej 219 brygadą pancernej oraz 37 brygadą zmechanizowanej, wydzielonych do zdobycia przyczółka. Dopiero dzięki skutecznej osłonie ognia „kafiusz” oraz dział, piechurum udaje się sforsować skutą lodem Notecę i oczyścić od przeciwnika spory szmal ziemi na zachodnim brzożu. Tuż za ich plecami, pod oradem kul, przez całą noc pracują saperzy zasilani przez ludność polską. Rankiem następnego dnia mogą zacząć przeprawę czołgi i samochody.

W pierwszej kolejności zostaje przerzucone na wciąż jeszcze krwawo wywalczony zachodni brzoż „trzydziestkiewiczów” 219 brygady. Od Pity nacierają coraz to nowe oddziały niemieckie. Liczyni, raz po raz ponawianymi kontratakami, próbują odrzucić Rosjan poza Notecę.

(cdn)

Realizm z inicjatywą

Z zainteresowaniem i niecierpliwością oczekujemy ostatecznego kształtu nowego planu 5-letniego. Jest to niecierpliwość wyższej miary. Wywodzi się ona z oczekiwań na rozwiązanie wielu istotnych kwestii gospodarczych, z większego niż kiedykolwiek bezpośredniego zaangażowania obywateli w procesy powstawania projektu tego planu. Wprawdzie i dawniej załogi brały udział w tworzeniu programu działania swojego zakładu, ale było to raczej korzystanie z prawa do współgospodarowania. W nowym trybie planowania, zapoczątkowanym uchwałą II Plenum KC PZPR udział załóg w programowaniu produkcji i zarządzaniu przedsiębiorstwem stał się ich obowiązkiem. I to nie tylko z nazwy, ale faktycznie, jako wyraz pogłębiającej się demokracji socjalistycznej.

Pierwsze rezultaty

Na potwierdzenie tej tezy przypomnijmy: projektowanie 5-latkę w zakładach przemysłowych odbywało się w kilku wariantach. Jeden oparto o dyrektywy rządowe, dwa następne (tzw. alternatywne) o wyliczenia własne załóg, z uwzględnieniem dodatkowych inwestycji i bez nich. Oddano głos bezpośrednim gospodarzom, oceniając, że znają oni najlepiej możliwości swoich fabryk. Rezultat?

Założenia rządowego projektu planu pięcioletniego dla Wielkopolski na lata 1966—70 przewidywały wzrost produkcji globalnej przemysłu społecznego z 51,5 mld. zł w roku 1965 do około 76,5 mld. zł w roku 1970, tj. o 48 procent. Wzrostowi temu towarzyszyć powinny inwestycje w wysokości 23,7 mld. zł.

Projekt alternatywny planu 5-letniego wysunęły przez załogi fabryk, nie przewidując dodatkowych inwestycji, wskazywały na możliwość wzrostu produkcji o 54,1 procent, tj. do 79,5 mld. zł wartości globalnej — w roku 1970.

Różnica pomiędzy jedną i drugą koncepcją wynosi 3 mld. zł, co równa się wartości rocznej produkcji trzech dużych zakładów przemysłowych.

Wspomniane 3 mld. zł to suma rezerw, tkwiących pod różnymi postaciami w każdej niemal fabryce. Wyzwoliła je wola dobrego gospodarowania załóg, inspirowanych przez organizację partyjną zakładów. W pracach nad realizacją uchwały II Plenum odegrały one decydującą rolę nie tylko generalnego inspiratora ale i organizatora wielkiej dyskusji, nadając jej charakter masowej kampanii. Rozmach tej dyskusji spowodował, że wyszła ona daleko poza bramy fabryk, sięgając do zagadnień specjalizacji i koncentracji produkcji w ramach branż oraz problemów terenowej koordynacji poziomej.

Uwaga załóg skupiała się przede wszystkim na wykorzystaniu możliwości dalszego wzrostu produkcji drogą podniesienia współczynnika zmianowości oraz stopnia eksploatacji maszyn, urządzeń, powierzchni produkcyjnych. Pojedynczo starania o wprowadzenie nowoczesniejszej technologii, o podniesienie jakości wyrobów itp.

Główne kierunki

Z planów zakładowych powstał — wsparty koncepcjami perspektywicznymi władz wojewódzkich — projekt planu pięcioletniego dla Wielkopolski. Dyskutowano go na Ple-

num KW PZPR w Poznaniu, w części dotyczącej przemysłu.

Generalnie rzecz biorąc projekt zakłada dalszą rozbudowę górnictwa i energetyki, hutnictwa oraz przemysłu ciężkiego, maszynowego, środków transportu, elektrotechnicznego i metalowego. To, oczywiście, nie oznacza, że pozostałe dziedziny gospodarki znajdują się na uboczu planowych zamierzeń. Bardziej dynamicznie niż dotychczas rozwijać się ma przemysł chemiczny, głównie dla potrzeb rolnictwa; przemysł spożywczy wzmocni swój potencjał drogą modernizacji i usprawnienia procesów produkcyjnych; podobnie rozwojowe perspektywy ma przemysł materiałów budowlanych, drobna wytwórczość itp.

Wymienimy tutaj niektóre, ważniejsze przedsięwzięcia projektowane na lata 1966 do 1970. Zakończona zostanie budowa kopalni „Kazimierz” (4,5 mln. ton węgla brunatnego rocznie) i rozpoczęta — kopalni „Józefin” (w 1970 r. — 1 mln. ton węgla). Wzrośnie moc elektrowni Pątnów do 1200 MW i Adamów do 625 MW oraz powstana — także w oparciu o węgiel brunatny — zakłady przeróbki ksyliitów.

W przemyśle ciężkim czołowe miejsce zajmuje kontynuacja budowy hut aluminium w Koninie oraz zakończenie I etapu budowy fabryki materiałów ściernych w Kole. Huta da w tym czasie wiele ton aluminium, kładąc podwaliny pod zupełnie nową w Wielkopolsce gałąź przemysłu — hutnictwo metali nieżelaznych. W Śremie zbuduje się wielką odlewnię żeliwa, w Kościanie — wytwórnię gazów technicznych; w Gnieźnie fabrykę aparatury pomiarowej; powstaną trzy nowe, wielkie zakłady

materiałów budowlanych, fabryka tlenku glinu itp.

Nadto program przewiduje rozbudowę wielu zakładów istniejących, np. Fabryki Obrabiarek w Pleszewie, Fabryki Żarówek w Pile, ZNTK w Ostrowie, zakładów przy Kopalni Soli w Kłodawie, wytwórni prefabrykatów w Międzychodzie, Ostrowie, Krzyżu itp.

Odmienna struktura

Nieco inaczej kształtować się będzie rozwój przemysłu w Poznaniu, gdzie doszło do znacznego zagęszczenia lokalizacji zakładów, a także odczuwa się poważny brak rąk do pracy. Stąd zamierzenia uwzględniają przede wszystkim przemysł precyzyjny, elektrotechniczny, metalowy i farmaceutyczny. W związku z tym przewiduje się np. dalszą rozbudowę zakładów HCP, „Pomety”, kontynuację budowy obiektów dla „Telety” i „Poly” oraz budowę fabryki maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego.

Dynamiczny rozwój niektórych gałęzi przemysłu będzie dalszym krokiem w kierunku poprawy struktury gospodarczej Wielkopolski. Wyrazem tego będą przewidywane wskaźniki udziału podstawowych dziedzin wytwórczości w globalnej produkcji regionu w roku 1970 (w stosunku do 1965 r.). Udział wytwarzania energii elektrycznej wzrośnie z 8,9 do 13,5 proc., przemysłu paliw z 2 do 2,8 proc., hutnictwa metali nieżelaznych — z 0 do 2,4 proc., przemysłu maszynowego — z 5,7 na 8,5 proc., przemysłu metalowego z 2,6 na 3,3 procent. Obniży się natomiast wskaźnik udziału produkcji przemysłu spożywczego.

Konkludując, projekt planu gospodarczego na lata 1966—70 zapewnia rozwój Wielkopolski w kierunku wytyczonym przez IX Wojewódzką Konferencję PZPR. Alternatywne projekty planów nadają temu rozwojowi jeszcze większą dynamikę.

ZBIGNIEW MIKA

Konieczność i dobra wola

Wszystko to, co zmieniło się w stosunku Watykanu i Kościoła katolickiego do krajów socjalizmu — zrodził wzrost siły i znaczenia naszego systemu, a przede wszystkim jego postępującą stabilizację konsekwentnie zmuszały do rozważania konieczności rewizji starych postaw, do podejmowania prób nowego określenia miejsca Kościoła w świecie socjalistycznym. Za Spisową Bramę, za mury biskupich pałaców dochodziły ponadto z zewnątrz głosy wiernych, wyrażające coraz wyraźniej przekonanie, że bez uznania rzeczywistego znaczenia państw socjalistycznych niemożliwe staje się rozwiązanie jakichkolwiek problemów współczesności i że tym samym nie można dalej utrzymywać anachronicznej, nieprzydatnej polityki antykomunizmu.

Tutaj trzeba szukać źródeł rewizji postawy Kościoła, którą zapoczątkował papież Jan XXIII.

Dostrzeż on prawdziwy obraz rzeczywistości — zrozumiał nieodwracalność przemian ustrojowych na jednej trzeciej ziemskiego globu. Udział milionów wierzących katolików w budownictwie socjalizmu w Polsce i innych krajach, był dla niego faktem, którego żadne zakłęcia i apele, żadna agitacja, ani nawet próby przeciwdziałania, zmienić nie potrafiła. Jeżeli tak, to jakże mógł być sens podtrzymywania wbrew faktom — w rezultacie na szkodę dla Kościoła — postawy agresywnej wrogości wobec systemu socjalistycznego?

Następstwem rysujących się zmian w Watykanie były rokowania między Watykanem a niektórymi krajami socjalistycznymi. Rzecz oczywista, że ten trudny, generalny proces nie przebiegał i nadal nie przebiegał łatwo, bez zacieklego sporu. Raz po raz zdarzają się wystąpienia poszczególnych dostojników kościelnych, próbujących podtrzymać bezwzględna politykę wrogości wobec systemu socjalistycznego i odrzucających wszelkie możliwości uregulowania pozycji Kościoła w jego obrebie.

Przekonanie o konieczności uregulowania problemów Kościoła w krajach socjalizmu przyniosło jednak symptomatyczny rezultat. Jesienią ubiegłego roku doszło do podpisania porozumienia między Watykanem a rządem Węgierskiej Republiki Ludowej. Było to pierwsze porozumienie Watykanu z krajem socjalistycznym. Załatwiono wówczas z korzyścią dla obu stron wiele niełatwych problemów.

Porozumienie to stanowi oczywiście następstwo owego wymuszonego biegiem wydarzeń uznania przez Watykan istnienia państwa socjalistycznego. Ale nie tylko. Warto jednak podkreślić, że istotną rolę w nawiązywaniu rokowań, w ich powodzeniu miało więc duchowieństwo i węgierska hierarchia kościelna. Wykazali oni oczywistą wolę normalizacji stosunków z państwem socjalistycznym.

Tej woli porozumienia i normalizacji stosunków z państwami socjalistycznymi nie można było widocznie w Watykanie nie uwzględnić.

WŁODZIMIERZ WANAT

dział RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności. 8.50 Publicystyka międzynarodowa; 9 Dla klas I i II pt. „Na spacer z melodią”; 10 Te książki warto przeczytać; 10.15 Muz. operowa; 11 Encyklopedia Pomorza Zachodniego; 11.15 „Wieść tańcy i śpiewa”; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. I i II pt. „Uczennica pierwszej klasy”; 14 „Towarzysze podróży” — fragm. pow.; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.45 Pieśni S. Rachmaninowa w wyk. D. Ambroziak — sopran; 16 Konc. żywe; 16.35 „Młodość i świat”; 17.05 Pięć minut odpowiedzi; 17.15 W Sejmie i o Sejmie; 17.30 „Na wirach”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. franc.; 19.15 „Świat w zwierciadle nauki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Pieśni chórów kompozytorów polskich; 20.35 Książki, które na nas czekają; 21.05 Nagrania z VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, Warszawa 1965 — Marta Argerich (Argentyna); 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.05 Gra „Ricecar 64”; 22.35 Po radnia rodzinna; 23.43 Melodie na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23. PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 W 95 rocznicę urodzin W. Lenina; 9 Budapeszt — Warszawa — Turniej piosenek i melodii; 10.30 Z życia ZSRR; 13.20 „Cet czy licho” — odc. pow.; 13.50 „U nas i gdzie indziej”; 14 Grajaca szafa; 14.30 Mówi Technika „Imię córki — „Elektronika”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Ork. H. Zacharisa; 15.10 Utwory skrzypcowe gra Ze. non Hoder, Edward Przyłeki — akompaniator; 15.30 „Podróż bez biletu”; 17.15 Mecz pikarski o Puchar Interfoto Polonia Bytom — Liege — Belgia; 18.45 Ekonomiczny Problem Miesiąca — „Od projektu do życia z niejakimi trudnościami”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Cela 267” — słuch.; 20.30 „Felieta J. Waldorffa”; 21.05 Nagrania z VII Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina, Warszawa, 1965 r. — Marta Argerich (Argentyna); 21.40 Konc. solistów; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy — wykład pt. „Współczesne metody przemiany energii elektrycznej na elektryczność”; 22.38 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 22.58 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50. TELEWIZJA: 9.55 Fizyka dla klas VI — „Niespokojne ciepło”; 10.30 Z serii „Dr Kildare” — film pt. „Kraksa”; 11.20 Przerwa; 11.55 Chemia — dla kl. VII i IX; 12.25 Przerwa; 16.45 Program dnia; 16.50 PKF; 17 Wiadomości; 17.05 W a dzieci; „Po czytamy razem”; 17.25 TV Klub Tętnastolatków;

W związku ze zgonem

OJCA

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

kol. Zdzisławowi Nowaczykowi

składają

KOLEDZY

z Zakładów Przemysłu Ziemiannianego

„Luboń” w Luboniu

47628g

Dnia 25 kwietnia 1965 r. zasnął w Bogu nasz drogi brat, szwagier i wuj śp.

Stanisław Remlein

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. na cmentarzu w Starolecie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Garaszewo 3. 47717g

Dnia 24 kwietnia 1965 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec i dziadek śp.

Kazimierz Michalski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Przeźmierz, ul. Składowa 20. 47336g

Dnia 24 kwietnia 1965 r. zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy nigdy niezapomniany mąż, najukochańszy i troskliwy ojciec, brat i szwagier przeżywszy lat 71 śp.

Tadeusz Stachowski

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA Z DZIECI I RODZINA

Poznań, pl. Między Gwardii 5a m. 12. 47653g

W dniu 28 kwietnia 1965 r. zmarł mój drogi mąż i nasz troskliwy ojciec, przeżywszy lat 69 śp.

Antoni Beryt

b. urzędnik Banku Ziemstwa w Poznaniu, powstaniec Wielkopolski, b. pilot Pułku Lotniczego w Ławicy, uczestnik walk o niepodległość

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu parafii Bożego Ciała przy ul. Błuszczej.

W smutku pogrążeni

ZONA I SYNOWIE

Poznań, ul. Saperska 17. 47696g

W dniu 24 kwietnia 1965 r. zmarł

Antoni Fabiś

długoletni kasjer naszego Oddziału

W Zmarłym straciłmy serdecznego i uczynnego Kolegę, ofiarnego i oddanego naszej Instytucji pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1965 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA

PRACOWNICY

P.O.P.

RADA ZAKŁADOWA

Narodowego Banku Polskiego V O/M

w Poznaniu

47617g

Dnia 25 kwietnia 1965 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia przeżywszy lat 67 śp.

Maria Wagner

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Rzezańska 9. 47634g

W dniu 26 kwietnia 1965 r. zmarł w Panu przeżywszy lat 64

mgr Alfons Begale

sędzia Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu

najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku

ZONA Z RODZINA

Poznań, ul. Wspólna 47 m. 5

Pepowo, Bydgoszcz, Leszno 47748g

W dniu 24 kwietnia 1965 r. zmarł

Zygmunt Hałas

były długoletni członek naszej Spółdzielni

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 kwietnia 1965 r. o godz. 10.50 na cmentarzu przy ul. Błuszczej.

ZONIE JEGO HELENIE HAŁAS

członkowi naszej Spółdzielni wyrazy głębokiego współczucia składają:

ZARZĄD

RADA

PRACOWNICY

Spółdzielni Pracy Przemysłu Artystycznego

„Rytosztuka” Poznań

K3650

W bardzo wiejskim powiecie

Powiat kępiński, najbardziej oddalony od Poznania, jest zarazem najbardziej wiejski. Wyraża się to w dużym — 80,2 procencie ludności, zamieszkałej na wsi. Pod tym względem wyprzedzają go tylko powiaty: wolsztyński i słupski. Ma też na równi z powiatem pleszewskim najmniej miast, bo tylko jedno Kępno. Trzy inne miasteczka: Rychtal, Bralin i Baranów, zdegradowały życie. Pozostały im na pamiątkę herby i specyficznym układ ulic.

Kępno uratowało się dzięki węzłowi kolejowemu, ale i to ma swoje ujemne skutki, bo sprzyja codziennej wędrowce do bardziej uprzemysłowionych miast (np. do Wrocławia) odkładając rozwiązania zagadnienia większego na miejscu uprzemysłowienia na lata późniejsze. Stąd Kępno nie rozwija się, jakby należało się tego spodziewać po „jedynaku” w powiecie. Istnieje też zjawisko emigracji: w pobliżu atrakcyjny Wrocław i

dynamicznie rozwijające się Opole.

I okolica nie bardzo urodzajna. Piaszki i pagórki. A mimo to, w ostatnich 4 latach rolnictwo się podniosło. W ubiegłym roku dołączono tu już do 20 q 4 ziół z 1 ha. Podniósł się też stan inwentarza: była do 49,5 sztuk i trzody chlewnej do 105 sztuk na 100 ha. Życie organizacyjne rolników skupia się w 72 kółkach rolniczych, ale pod względem liczebności członków, organizacja, tak ważna w życiu wsi i w rozwoju rolnictwa, jest jeszcze słaba: 2.500 członków na przeszło 7.000 gospodarstw! Jeśli chodzi o koła gospodyń wiejskich — należy do nich co piąta gospodyni wiejska. A więc pod tym względem jest tu jeszcze dużo do zrobienia.

Niezbędny też zadowalający jest stan uczniów w szkołach rolniczych. W Szkole Rolniczej w Kępnie kształcą się 90 uczniów, w 6 szkołach Przysposobienia Rolniczego — 180, a w 30 zespołach Przysposobienia Rolniczego — 302, razem 572 przyszłych rolników, czyli jeden uczeń na 12 gospodarstw. Od kilku lat działacze powiatu domagają się utworzenia w Kępnie Technikum Rolniczego. Mają przykłady dobrych efektów w gospodarstwach, prowadzonych przez absolwentów tego rodzaju szkół.

Mimo tych mankamentów, powoli zmienia się oblicze wsi. Rosną nowe zabudowania, widzą troskę o schludny wygląd zagrod. Dużo uwagi i troski przykłada się do wyglądu reprezentacyjnych gmachów, jakimi są nowo budowane szkoły i agromomy. Słyszałem niedawno tu wiele ciepłych słów za opieszałość w przygotowywaniu projektów i za zły wykonawstwo. Występuje się z propozycją, by organizacje wiejskie urządziły wycieczki do innych wiosek, nie tak przecież nie uczy i zachęca, jak porównanie tego, co jest w rodzinnej wiosce, z tym, co robiły inne wioski.

Powiat kępiński w najbliższej 5-lacie otrzyma poważne inwestycje. Przedstawił je przewodniczą-

cy Prezydium PRN — Leon Herba. Na rolnictwo projektuje się około 55 mln. zł, na budowę szkół i potrzebnych dla młodzieży wiejskiej internatu przy Liceum Ogólnokształcącym — 12,5 mln. zł. Spółdzielczość wykorzysta około 32 mln. zł. Razem wszystkie inwestycje wyniosą ponad 100 mln. zł. A więc to poważny zastrzyk, który przyczyni się do dalszego rozwoju rolniczego powiatu.

Niewątpliwie nie wszystko jeszcze da się zrealizować w ciągu jednej tylko 5-latki, nie mniej będzie to dalszy krok naprzód. Realizacja zamierzeń będzie wymagała dużej troski ze strony partii politycznych, rad narodowych, komisji radzieckich i inwestorów, aby każdy grosz społeczny był wydany oszczędnie i celowo.

Ogólnie stwierdzić należy, że obrachunek z przeszłością 4-letnią powiatu kępińskiego wypadł dodatnio, i że perspektywy są tu również optymistyczne. Wiek kępiński do tych perspektyw wnosi swoją wolę współdziałania w tworzeniu lepszego życia. (jp)

Rawickie zobowiązania pierwszomajowe

Założa Rawickiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Tere nowego postanowiła z okazji 1 Maja i dla uczczenia wyborów do rad narodowych i Sejmu przeprowadzić w ramach hasła „Pomagamy naszemu miastu” łącznie 2 030 roboczogodzin, m. in. przy utwardzeniu nawierzchni plant w Rawiczu i Bojanowie.

Zobowiązania i czyny społeczne dotyczą aktywizacji społeczno-produkcyjnej i poprawy warunków bytowo-socjalnych, ich łączna wartość sięga 400 tys. zł, w tym zobowiązań produkcyjnych 330 000 zł. Każdy z członków załogi RPPT zobowiązał się przeprowadzić w ciągu roku na rzecz swego zakładu po 10 godzin, natomiast na rzecz swego miasta oraz w ramach łączności miasta ze wsią również po 10 godzin.

Założa podjęła się wykonać plan produkcji towarowej roku 1965 w cenach zbytu w 101 proc. przy zachowaniu stanu zatrudnienia na niezmienionym poziomie, a poprzez podniesienie wydajności pracy w porównaniu do roku 1964 o 3,1 proc. Ponadto poczyni się starania o wzrost produkcji eksportowej. Na rzecz przedsiębiorstwa załoga wykona prace związane z komasacją maszynowymi Zakładów III i IV. Pobuduje się i zaadaptuje sposobem gospodarczym niektóre obiekty i pomieszczenia do celów produkcyjnych lub socjalnych.

MO poszukuje oszustów

„Komenda Powiatowa MO w Poznaniu prowadzi dochodzenie przeciwko oszustom działającym na terenie województwa poznańskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego, którzy przedstawiając się jako przedstawiciele Telewizji zawierali umowy z osobami prywatnymi na wykonanie portretów, które to portrety następnie miały brać udział w konkursie telewizyjnym połączonym z atrakcyjnymi nagrodami, jak: pralki, telewizory, radia itp. W czasie zawierania umów pobierali zaliczki w różnych wysokościach.

Wszystkie osoby poszkodowane przez oszustów, którzy działali w wyżej opisany sposób, proszone są o zgłoszenie się celem złożenia zeznań w Komendzie Powiatowej MO w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 7 pok. 8, tel. 655-76 lub 655-77, względnie w najbliższej jednostce MO”.



PIRA — Z okazji minionej 35 rocznicy urodzin W. I. Lenina Teatr Poezji Piłskiego Domu Kultury przedstawił piłską publiczność „Poezję Październikową” W. Majakowskiego, którego wysłuchała w przeważającej mierze młodzież szkół średnich. (cez)

ŻYJĄCY LOK
OBORNICY — Ostatnio obradował tu VII Powiatowy Zjazd Ligi Obrony Kraju, oceniający dotychczasową działalność i wytyczającą zadania na przyszłość. Wybrano też nowe władze. (bur)

NA SFOS
PLESZEW — Na SFOS w powiecie pleszewskim wpłynęło za I kwartał br. 119 163 zł. tj. 29,1 proc. w stosunku rocznym (8 lokata w województwie). Z gromad najlepiej składki zrealizowały: Kucharki, Ludwina, Bronisiewicz, Taczanów i Wierzyń, a najbardziej GRN w Czerminiu i Białobłotach. Obecnie z funduszy SFOS na ukończenie jest łącznie miejsca za 800 tys. złotych, przystąpienie też do budowy Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Gołuchowie. Wiele świetlic wiejskich i szkół w powiecie posiada telewizory zakupione ze składek SFOS. (lki)

Z pożytkiem dla wiejskich dziewcząt Porozumienie Komisji Kobietych LZS Ostrzeszowa i Kępna

Kobiety i dziewczęta, wchodzące w skład Powiatowej Komisji ds. Spraw Kobiety przy Radzie Powiatowej LZS w Ostrzeszowie, zorganizowały ostatnio bardzo pożyteczne spotkanie działaczek sportowych powiatu kępińskiego i ostrzeszowskiego. Jest to jedna z wielu inicjatyw, podjętych przez kobiety w celu popularyzowania sportu, wychowania fizycznego i turystyki.

Spotkanie zajęło się m. in. takimi sprawami, jak: dalsze przygotowanie dziewcząt wiejskich do sportu, szkolenie instruktorów do prowadzenia zajęć z kobietami itp. Opracowano również wspólny, międzypowiatowy plan współpracy kobiet w organizowaniu zajęć sportowych i turystycznych.

Zaplanowano między innymi wspólny biwak turystyczny dla wiejskich dziewcząt kępińskich i ostrzeszowskich. Odbędzie się on w czerwcu w okolicach Siemianowic w powiecie kępińskim. Dziewczęta obu powiatów włączą się licznie do rajdu po Ziemi Ostrzeszowskiej, który odbędzie się w maju z metą na granicy powiatów sycowskiego i ostrzeszowskiego.

Pomyślano również o wspólnych imprezach sportowych. W Ostrzeszowie odbędzie się lekkoatletyczne spotkanie kobiecych reprezentacji obu powiatów. Jesienią w Bralinie (pow. Kępno) rozegrany zostanie międzypowiatowy turniej piłki ręcznej, a zimą dojdzie do spotkania najlepszych tenisistek stołowych Ostrzeszowa i Kępna.

Ten, ambitny plan, nie jest czymś wyidealizowanym. Ustalony został w wyniku doświadczenia, jakie posiadają kępińskie działaczki LZS. Za dobrą pracę otrzymały one piękny puchar, ufundowany przez Radę Wojewódzką LZS w Poznaniu, oraz nagrodę w

Szamotulskie imprezy z okazji 1-maja

Z okazji Święta Pracy odbędą się w powiecie szamotulskim liczne imprezy sportowe. 1 maja o godz. 11.30 rozegrany zostanie na stadionie Sparty turniej piłki ręcznej zespołów męskich, o godz. 14 na kortach tenisowych turniej piłki siatkowej dla kobiet i o godz. 16 szosowy wyścig kolarski na dystansie około 60 km. Trasa prowadzi: z Szamotuł przez Lipno, Sekowo, Chelmno, Pniewy, Otorowo, Lipiec do mety w Szamotulach przy kortach tenisowych. We wszystkich dyscyplinach zawodnicy ubiegali się o puchary PKKFIT. W obrębie rozegrany zostanie turniej piłki nożnej drużyn LZS. Wezmą w nim udział reprezentacje: Szamotuł, Środy, Międzycho- du i Nowego Tomysła.

2 maja program przewiduje finałowe rozgrywki w siatkówce kobiet (godz. 10), spotkania piłki nożnej pomiędzy Spartą i Stomi- lem, Spartą i Błękitnymi Wronki w konkurencji juniorów a o mistrzostwo klasy A: Sparta — ze swoją imienniczką z Obornik. Pozostałe zawody piłkarskie odbędą się pomiędzy LZS Obrzycko — LZS Lubasz, Błękitni Wronki — LZS Duszynki i LZS Ostro- róg — LZS Posadowo. (→)

Najbliższe mecze III-ligowców

Ostatnim spotkaniem w bieżącym miesiącu o mistrzostwo III wojewódzkiej w piłce nożnej, będzie pojedynek (28 bm. o godz. 17) pomiędzy Wartą i Calisą. Spotkanie rozegrane zostanie na stadionie im. 22 Lipca.

Oto następne mecze w pierwszych dniach maja: 1. V. godz. 19 Polonia Poznań — Lech. Boisko przy ul. Hareckiej 2; 2. V. godz. 11. Olimpia — Warta, Grunwald — KKS Kępno (godz. 16), Calisia — Zjednoczeni, Witcowa — Górnik, Sokół — Energetyk, Włóknarz — Olimpia Kolo. (→)

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa fotograficzna „Górnicy polscy w Indiach” — g. 10-20.
MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (Odwach) — „XX lat prasy, radia i telewizji w Wielkopolsce” — g. 10-18.

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (ul. Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 9-15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Wielkopolska 1964” — fotografia z Konkursu WTK i PTF — g. 10-19.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — Wystawa pt. „Pamięć ofiar hitlerizmu” — g. 10-18;

PALAĆ KULTURY — „Zamek w Malborku” — fotografie A. Rom- skiego — g. 10-18 i „Lenin w Polsce” — g. 8-20.

BWA Arsenal (Stary Rynek) — „Grafika poznańska” — Janusz Bersz — malarstwo i rysunek — g. 10-18.

Młodzi piłkarze na start

Poznański Okręg PZPN w porozumieniu z zainteresowanymi szkołami podstawowymi po raz pierwszy przeprowadzi mistrzostwa w piłce nożnej. Do zawodów, które odbędą się w czterech dzielnicach (Jeżyce, Grunwald, Wilda i Stare Miasto) weźmie udział 31 zespołów.

Wszystkie mecze drużyn 7-letnich odbywać się będą na boiskach szkolnych. Czas gry 2 x 20 min. bez zastępowania przepisów o „Spartanym”. Zawody prowadzić będą sędziowie z Kolegium Sędziowskiego PZPN Okręgu Poznańskiego. Po ukończeniu mistrzostw, które trwać będą od 30 bm. do 3 maja br., zostanie utworzona piłkarska liga szkolna. Wejść do niej po dwie pierwsze w tabeli rozgrywek drużyny z każdej grupy.

Oto program pierwszych pojedynków każdej grupy. Jeżyce (38 bm.) Szkoła nr 17 — szkoła nr 14, 7-58 i 53-8; Grunwald: 70-11, 34-4, 4-12, 14-77; Wilda: 84-5, 49-25, 79-2, 61-78; Stare Miasto: 29-2, 43-40-30, 13-37.

Mecze piłkarskie najmłodszych entuzjastów tej dyscypliny wywołają niewątpliwie duże zainteresowanie szczególnie wśród rówieśników. Pozwola one jednocześnie zapoznać się młodzieży szkolnej z przepisami gry, dzięki prowadzeniu pojedynków przez wytrawnych arbitrow. Oni też będą udzielali zainteresowanym wyczerpujących wiadomości.

A więc młodzi piłkarze na start! (th)

Tenisści przed meczem ze Szwecją

Na kortach warszawskiej Legii zakończyły się gry kontrolne zawodników kadry narodowej. Team „B” (T. Nowicki, Rybarczyk) pokonał team „A” (Gasiorek, Maniewski) 3:2. Spotkanie rozegrane zostało systemem daviscupowym.

Gasiorek zwyciężył T. Nowickiego 6:1, 6:3, 6:1; Maniewski przegrał z Rybarczykiem — 0:3, 2:6, 1:6, a w grze podwójnej T. Nowicki i Rybarczyk pokonali swych starszych kolegów Gasiorka i Maniewskiego 6:2, 6:3, 3:6, 6:4. W debłu najlepszym zawodnikiem na korcie był junior Nowicki.

Gry kontrolne zakończyły przygotowania naszych reprezentantów do meczu daviscupowego ze Szwecją. Spotkanie to odbędzie się w dniach 30 bm — 2 maja br. w Sztokholmie. Drużyna polska wyjedzie w składzie: Gasiorek, T. Nowicki, Rybarczyk. Zawodnikiem będzie towarzyszył kapitan PZT — Beldowski. (PAP)

Z okazji Dni Oświaty Książki i Prasy

Ożywienie kulturalne

Ciekawie zapowiadają się w Ostrowskim tradycyjne Dni Oświaty, Książki i Prasy, które w mieście trwać będą od 2—16 maja, a w powiecie do końca miesiąca.

Do Ostrowa przyjadzie na wieczory autorskie, z odczytami kilku popularnych literatów i działaczy. M. in. 3 maja spodziewane jest przybycie Jerzego Waldorffa. Zawijają także zespoły teatralne; np. Teatr Nowy z Poznania przedstawi sztukę „Dziecinna kochankowie”, Ferdynanda Crommelyncka.

Przemarsz drużyn harcerskich i młodzieży ZMS ulicami miasta będzie oznaką otwarcia 9 maja na Rynku wielkiego kiermaszu książek. We wszystkich klubach i świetlicach zakładowych zorganizowane zostaną wystawy o problematyce wyborczej, obrazujące osiągnięcia dwudziestolecia władzy ludowej; wygłoszone będą na ten temat prelekcje i odczyty, kina dadzą dodatkowe seanse filmów oświatowych. Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN, w świetlicy spółdzielni „Dąb” otwarta zostanie wystawa malarstwa dziecięcego, a w Domu Kultury odbędą się eliminacje muzyczne zespołów szkolnych.

Centralnym punktem obchodu Dni w Ostrowie będzie, zorganizowana 15 maja przez Ostrowskie Towarzystwo Kulturalne, uroczysta sesja naukowa obu rad narodowych. Obchody w Ostrowie zostaną zakończone 16 maja uroczystością z okazji Dnia Działacza Kultury. W sali nowo otwartego Spółdzielczego Ośrodka Kulturalnego zaprezentuje po raz pierwszy swe walory i umiejętności zespół kabaretowy Ośrodek, a zasłużonym działaczom kulturalnym wręczona zostanie dyplomy i upominki. (R. J.)

W ramach obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy zostaną zorganizowane w powiecie kaliskim we wszystkich świetlicach i domach kultury pogadanki na temat programu wyborczego i 20-le-

cia podpisania Układu Przyjaźni i Współpracy ze Związkiem Radzieckim. We większych gromadach odbędą się wieczornice, spotkania z aktorami teatralnymi i pisarzami, kiermasze książek i wieczory literackie. Biblioteki urządzają wystawy książek i konkursy czytelników. W Kaliszu zaś w klubach i świetlicach odbędą się wystawy książek, wieczory autorskie, prasówki i prelekcje TWP. Ponadto zorganizowane zostaną kiermasze książek. (K)

Program tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy w Lesznie będzie stanowił część składową kampanii wyborczej do Sejmu PRL i rad narodowych. Postanowiono między innymi: zorganizować odczyty oświatowe, wystawy, spotkania z radnymi. Odbędą się również spotkania autorskie i wieczory literackie. Przewidziano otwarcie Biblioteki Dziecięcej we Włoszakowicach i Klubów Prasy w Bojanicach, Oporowie i Lubiniu. (R)

KWIECIEŃ — 28 środa
Pawła — Słońce: 4.28—19.13

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Krzyżacy”, g. 18 „Robinson Kruzo”; OPERA — g. 19 „Cyflicy Sewilski”; OPERETKA — nieczynna; MARCI- NEK — próby;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Przypadki Robinsona Kruzo”; ODOLANÓW: „Ktoś nowy”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika; nieczynne; Notec; „Dylemat”; CZARNKÓW: „Latający profesor”; GNIEZNO — Lech: „Zarezerwowane dla śmierci”; POLONIA: „Ameryka oczyma Francuza”; GOSTYŃ: „Odwet kapitana Le-

sza”; JAROCIN — Echo: „Żywi i martwi” (I i II s.); Crystal: „Biały kiel” i „Życie Adolfa Hitlera”; KALISZ — Kosmos: „Skarb w srebrnym jeziorze”; Oaza: „Kasjusz”; Stylowe: „Salvatore Giuliano”; Syrena: „Komieczny świat H. Lloyd’a” i „Komisarz”; Wolność: „Generał Della Rovere”; KĘPNO: „Podróż w kwiecień”; KŁODAWA: „Chodząc po Moskwie”; KOŁO: „Oklahoma”; KONIN — Energetyk: „Rece nad miastem”; Górniki: „Trzydzieści lat śmiechu”; KOSCIAN: „Strzelba z Nevešine”; KROTOSZYN: „Rękopis znaleziony w Saragossie”; LESZNO: „Śmierć Tarzana”; MIĘDZYCHÓD: „Uczta wigilijna”; NOWY TOMYSŁ: „Dzi- ki pies Dingo”; OBORNICY: „Droga do przystani”; OSTROWO: „Roma”; Nieprzysięgiel u progu”; Słofce: „Bitwa nad Wolgą”; OSTRZESZÓW: „Powiatowa lady Makbet”; PIELA — Iskra: „Strzał we mgle”; Koral: „Niebezpieczna droga”; PLESZEW: „Rozdział miłości”; RAWICZ: „Grzeszny a-

W POZNANIU

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Miel- żyńskiego 27/29) — g. 15-19; BRO- NI (Stary Rynek) — g. 11-17; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12-18; INSTRUMEN- TÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — g. 9-15;

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

(Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

DOM KULTURY DRUKARZA (Inżynierska 10) — Wystawa amatorskich prac plastycznych i fotograficznych drukarzy — g. 17-22.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘCIKIEGO — chirurgia, interna (ul. Przybyszewskiego nr 49, telefon nr 612-11);

SZPITAL KLINICZNY IM. PA- WŁOWA — okulistyka (ul. Gar- bary nr 17, telefon 510-21);

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józ- efa nr 8/9, telefon nr 536-21);

STACJA POGOTOWIA RATUN- KOWEGO M. POZNANIA (Chel- mońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania; wypadki ulicz- ne i w miejscach publ., tel. 08; nagłe zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekar- skie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: A. Lampęgo 2, Mar- cinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska nr 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Winogrody, Główna 53, Starołęka 79, Swarzędzka 6, Ostrołęka 6.